№ 10. 9 marca 1924 r. Rok VI.

Należność za przesyłkę opłacona w urzędzie pocztowym

ZIEMIA SIERADZKA

z Bogiem dla Ojczyzny

TYGODNIK INFORMACYJNO-SPOŁECZNY
PRZY WSPÓŁPRACOWNICTWIE KOMISJI REDAKCYJNEJ.

Adres Redakcji i Administracji: Sieradz — Telefon № 10. Skrzynka poczt. № 49.

Cena Tygodnika kwartalnie bez przesyłki 1 złoty polski.

KALENDARZYK.
9. N. Francisz. Rzym. wd.
10. P. 40 męczenników.
11. W. Cyryl i Metody bb. w.
12. S. Grzegorza W. pp. w. dr.
13. C. Wincentego Kadł. b. w.
14. P. Matylda, królowa.
15. S. Klemens Dworzak w.

Spółdzielnie a Bank Polski.

Chwila uruchomienia Banku Polskiego i stworzenie w ten sposób zdrowego pieniądza otworzy nowy okres świetnego rozwoju spółdzielni polskich, zwłaszcza kredytowych. Żadna organizacja finansowa nie posiada tyle sposobów i środków dotarcia do szerokich warstw, do zespolenia drobnych oszczędności we wielkie kwoty — jak spółdzielczość.

Dewaluacja stała się śmiercią oszczędności. Stabilizacja waluty ożywi znów zmysł oszczędności, a tem samem stworzy podwaliny sił spółdzielczości kredytowej. Z tych uwag wynika dostatecznie jasno w jak wysokim stopniu powodzenie i wzmocnienie spółdzielczości zależnem jest od pomyślnej działalności przyszłego Banku Polskiego.

Prawie wszystkie związki rewizyjne odezwały się do spółdzielni swych z apelem do udziału w subskrybcji na własny rachunek, ułatwiania subskrybcji członkom, rozpowszechniania poczucia obowiązku wszystkich obywateli wzięcia udziału w budowie Banku Polskiego.

Spółdzielnie działać będą z poręki swych związków rewizyjnych lub finansowych jako agentury przyjmujące subskrybcje i same z pewnością wedle możności swój obywatelski obowiązek spełnią. Być może, że warunki finansowe nie pozwolą na wysiłek wielki, na jedną lub kilka akcyj zdobędzie się wszak każda dobrze kierowana spółdzielnia. Niektóre związki rewizyjne łączą subskrybcje swych spółdzielni w zbiorową subskrybcję, wykonywaną przez Związek, który w tym wypadku drobne akcje spółdzielni zbiorowo reprezentować będzie na Walnem Zebraniu Banku Polskiego.

Myśl to bardzo dobra, zwłaszcza że spółdzielnie jak akcjonarjusze w Banku Polskim zawsze reprezentować będą najzdrowszą, społecznym duchem owianą myśl i zasadę.

Związki rewizyjne lub centrale finansowe spółdzielni dostarczą formularzy, druków i szczegółowych wskazówek.

Warto jednak przypomnieć spółdzielniom jeszcze jeden sposób popierania subskrybcji akcji Banku Polskiego.

Otóż mogą one umożliwić udział w subskrybcji nawet tym członkom swoim, którzy nie mogą nabyć jednej całej akcji. Właśnie spółdzielnia tak bliskimi łącząca węzłami solidarności swych członków jest jakoby z natury powołaną do zbiorowych akcyj, na które składać się będą dobra wola i oszczędność kilku członków — tak że każdy z nich będzie właścicielem akcyj, które w ich imieniu podpisze spółdzielnia. Władzom spółdzielni jak i Związkom spółdzielni zwracamy uwagę na ten sposób subskrybcji, który nietylko przyczyni się do powiększenia bardzo pożądanej grupy akcjonarjuszy, ale który przy pilnej a gorliwej pracy Zarządów w spółdzielni w szerokich warstwach ludności spopularyzuje sprawę Banku Polskiego i nauczy społeczeństwo zrozumieć funkcje jego i zadania oraz płynące zeń dla wszystkich korzyści.

ZAKUP ZŁOTA.

Sprzedaż i zakup złotych monet, złota w bryłach i sztabach, przedmiotów i t. d. oddawna nie podlega żadnym zakazom i ograniczeniom. Nie wolno jedynie złota wywozić za granicę bez zgody ministra skarbu, wewnątrz kraju handel złotem jest dozwolony.

Podstawą Banku Polskiego będzie złoto. Waluty zagraniczne kupuje się z zamiarem nabycia za nie złota i złożenia go w skarbcach

Banku Polskiego.

Najwięcej zatem pożądaną wpłatą na akcje Banku Polskiego jest złoto w monetach zagranicznych lub opatrzonych stemplami mennic sztabach czy bryłach.

W obiegu jest obecnie złota dość dużo. Napływa ono przeważnie z Rosji, z krain północnych, a następnie z kieszeni tych ludzi, co dotąd złoto ukrywali, a obecnie widząc, że się waluta polska ustala i zbliża chwila utworzenia Banku Polskiego, dobywają je ze schowków, aby nabyć takie walory, które jakikolwiek zapewniają dochód. Złoto leżące dochodu nie przynosi.

Trudną jest sprawa dokonania subskrybcji za pomocą przedmiotów ze złota. Zawartości złota czystego w takich przedmiotach nie można stwierdzić inaczej jak przetapiając i badając je w mennicy lub w urzędzie probierczym. Tymczasem wartość artystyczna przedmiotu zazwyczaj znacznie jest wyższa od czystego w nim złota.

Subskrybenci, pragnący dokonać subskrybcji, ofiarując w tym celu przedmioty złote, najdogodniej i z największą dla siebie korzyścią raczej sprzedadzą przedmiot złotnikowi lub prywatnej osobie, za uzyskaną zaś cenę kupią bądź to złoto w monetach, lub waluty obce, których nabycie obecnie w bankach dewizowych jest ułatwione i tym sposobem uproszczą sobie dokonanie subskrybcji.

A chociaż niekiedy niechętnie miłą pamiątkę w obce się daje ręce, przecież, gdy chodzi o sprawę subskrybcji akcyj Banku Polskiego, usprawiedliwione nawet uczucia powinny pójść na plan drugi.

Informacje w sprawie pożyczki kolejowej.

Pożyczka kolejowa, wypuszczona na podstawie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 stycznia 1924 r. (Dz. U. R. P. № 540) w odcinkach po 10, 25, 50, 100 i 500 franków złotych, daje nabywcom następujące prawa i korzyści:

I. Oprocentowanie.

Pożyczka kolejowa jest oprocentowana w zasadzie na 10 od sta. Ponieważ zaś kurs emisyjny, czyli cena sprzedaży wynosi 90 za obligację na 100 franków złotych (czyli 9 za 10 i t, d.), więc przez to samo oprocentowanie wynosi faktycznie 11 od sta. Uwzględniając uwolnienie pożyczki od podatku od kapitału i rent, mamy razem około 12 od sta. Jest to procent nieznany przed wojną, w czasie wojny, a także i po wojnie w pożyczkach wewnętrznych. Czasami płaci się takie procenty przy pożyczkach zagranicznych, ale wtedy dostaje się tę pożyczkę w walucie obcej, a nie własnej, co podraża oprocentowanie.

Możnaby powiedzieć, że obecnie pieniądz jest bardzo drogi, że wszędzie płaci się wysokie procenty. Czasami nawet można o tem słyszeć, że za krótkoterminowe pożyczki w dolarach płaciło się i po 3% miesięcznie. Ale po pierwsze tego rodzaju procenty może płacić spekulant, który spodziewa się, że kupiwszy dziś towary, za miesiąc sprzeda je o wiele drożej. W ostatnich czasach istotnie ceny wewnętrzne szły u nas mocniej w górę niż obce waluty. Jest to objaw przejściowy. Obecnie, choć brak jest gotówki, nikt tak wysokich procentów nie będzie mógł płacić, gdyż prawidłowo prowadzona wytwórczość rolna czy przemysłowa, prawidłowy handel, nie jest w stanie przynieść tak znacznych zysków, by one wytrzymały tak ogromne oprocentowanie. Oczywiście, jeżeli dłużnik jest niepewny, jeżeli jest w takim położeniu, że musi się ratować za wszelką cenę, gotów jest zapłacić i każdy procent za kapitał. Ale to jest albo zwyczajną lichwą, albo też operacją niebezpieczną dla wierzyciela, bo łatwo dłużnik może okazać się niewypłacalnym. Kto chce mieć pewny papier pożyczkowy, kto chce mieć zabezpieczony wysoki dochód przez czas dłuższy, ten nie znajdzie lepszego papieru od pożyczki kolejowej. Przejściowe wielkie zapotrzebowanie kredytu może rychło osłabnąć, a wówczas posiadacze pożyczki kolejowej znajdą się w uprzywilejowanem położeniu, gdyż po pewnym czasie gdy waluta się ustabilizuje, gdy zaczną gromadzić, się oszczędności po bankach i kasach, nie znajdzie się może pożyczki, dającej około 12 od sta.

Dzisiaj państwo [illegible] w ciężkim położeniu i dlatego chce [illegible]cić tak wysokie procenty. Ale po przeprowadzeniu naprawy Skarbu położenie się zmieni, wówczas państwo będzie wypuszczało papiery niżej o[illegible]centowane. Obecnie posiadacz [illegible]pitału jest w wyjątkowo korzystn[illegible] warunkach. Przed wojną uzyskiwał z trudem na gorsze hipoteki po 7% i miał nieraz wiele kłopotu ze swoim dłużnikiem. Chcąc mieć papier zupełnie pewny, otrzymał 4 lub 4½% od sta. Ktoś, kto miał przed wojną 100,000 fr. złotych, dostał od tego 4000 lub 4500 fr. rocznie. Nie było to wiele. Dzisiaj, mając 90,000 fr. złotych, dostanie 10,000 franków, z czego już można żyć wygodnie. Społeczeństwo nabywało dotychczas papiery dywidendowe, tak zw. akcje. Ale czy jest wiele przedsiębiorstw akcyjnych, które wypłacają 11% rocznej dywidendy, po przerachowaniu na złoto kursu giełdowego akcji?

II. Spłata kapitału.

Pożyczka kolejowa będzie umorzona w przeciągu 10 lat, w dwudziestu ratach półrocznych. W razie umorzenia otrzymuje posiadacz obligacji prócz procentu, jeszcze i pełny nominalny kapitał, chociaż zapłacił tylko 90 za 100. Co półrocze umarza się jedną dwudziestą. Przypuśćmy, że wylosowano obligację, kupioną w lutym 1924, na 1 sierpnia 1924. Posiadacz tej obligacji otrzymuje: 5% za pół roku, a po 100 złotych za 90 zapłaconych w lutym 1924, czyli razem 105 złotych 50 groszy, a więc w stosunku rocznym z górą 30 procen[illegible] Jest to dostateczne odszkodowanie za to, że część pożyczki zostanie wcześniej spłacona przez stopniowe jej umarzanie.

Przytem trzeba zaznaczyć, że papier procentowy, który jest spłacony w ciągu niezbyt długiego okresu czasu co roku, będzie miał mocniejszy kurs na giełdzie, aniżeli papier, którego data płatności jest bardzo odległa, albowiem bliższy termin płatności czyni możliwem umieszczenie w nim pieniędzy także przez tych którym pieniądze mogą być wcześniej p[illegible]trzebne.

III. Bezpieczeństwo wierzyciela.

Główną gwarancją dla wierzyciela jest to, że pożyczka kolejowa jest pożyczką złotą, to znaczy, że procent od pożyczki i sam kapitał będzie spłacony w równowartości franka złotego. Pożyczka ta jest niezależna od wszystkich wahań naszej waluty. Przypuśćmy nawet, że kurs złotego polskiego obniży się, np. o 5% rocznie (takie przypuszczenie gotów zrobić niejeden posiadacz oszczędności, który dla nich szuka absolutnie pewnej lokaty); otóż to zupełnie nie dotknie pożyczki kolejowej, gdyż zawsze podstawą będzie równoważność franka złotego, czyli odpowiedniej ilości złota, to jest towaru, który chyba nie straci swojej wartości.

Pozatem pożyczka kolejowa otrzymuje specjalne zabezpieczenie. Według § 3 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 stycznia 1924 r. kapitał i odsetki od Serji I.

10% pożyczki kolejowej zabezpiecza się całym ruchomym i nieruchomym majątkiem kolejowym, w szczególności zaś dochodami kolei państwowych oraz hipoteką nieruchomości kolejowych, położonych w okręgach Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie, Lwowie i Stanisławowie.

Jakkolwiek w tej chwili jeszcze nasze koleje nie przynoszą dochodu, to jednak ewentualny deficyt kolejowy nie narusza w niczem tego zabezpieczenia bo ono ma przedewszystkiem pierwszeństwo. Przecież miesięczne wpływy brutto naszych kolei wynoszą o wiele więcej, niż cała suma, którą rocznie trzeba będzie zapłacić z tytułu kapitału i odsetek od tych 100 miljonów franków złotych pożyczki kolejowej. A majątek naszych kolei wynosi dobrych kilka miljardów franków złotych. Zabezpieczenie hipoteczne, które ma ta pożyczka, jest zabezpieczeniem pierwszorzędnem, gdyż suma obciążająca majątek kolejowy stanowi drobny ułamek ogólnej wartości zaciągniętego długu.

IV. Przywileje pożyczki kolejowej.

Poza uwolnieniem odsetek od pożyczek od podatku od kapitałów i rent, pożyczka ta ma następujące przywileje:

a) jest papierem pupilarnym, to znaczy papierem, w którym można lokować fundusze osób pozostających pod opieką, kapitały fundacyjne, kościelne;

b) jest papierem kaucyjnym, to znaczy papierem, który przyjmuje państwo jako kaucję, wadja licytacyjne i inne zabezpieczenia. Dotychczas z braku papierów krajowych o stałej wartości kaucje te były bardzo niskie, albo też przyjmowano je w obcych papierach. Obecnie wysokość kaucji zostanie podniesioną, a zarazem przyznaje się pierwszeństwo obligacjom pożyczki kolejowej. Musi to wywołać popyt za tą pożyczką i oddziaływać w kierunku zwyżki jej kursu na giełdzie:

c) pożyczkę kolejową można subskrybować 50% obligacjami pożyczki złotej z r. 1922. Ponieważ oprocentowanie tej pożyczki jest daleko niższe, niż pożyczki kolejowej, bo tylko 8 od sta, niewątpliwie posiadacze tamtej skorzystają w całej pełni z tego przywileju i zamienią ją na pożyczkę kolejową. Nie należy zapominać, że pożyczka złota z r. 1922 jest oparta o frank szwajcarski, a natomiast będzie przyjmowana przy subskrybcji na pożyczkę kolejową, licząc jeden złoty z tamtej pożyczki za frank złoty, którego kurs jest daleko wyższy.

d) wreszcie pożyczka kolejowa jest papierem państwowym, którego wywóz zagranicę, sprzedaż i zastaw zagranicą są dozwolone. Z uwagi na wysokie oprocentowanie, którego nie mają papiery państwowe państw zagranicznych, dalej z uwagi na liczne polskie wychodźtwo poza granicami kraju, można oczekiwać znacznego zapotrzebowania tej pożyczki poza granicami Polski. Wpłynie to również na zwyżkę jej kursu jak również ułatwi korzystną jej sprzedaż temu, kto będzie musiał ten papier sprzedać przed terminem płatności.

W tych warunkach pożyczka kolejowa łączy w sobie wysokie oprocentowanie i inne gwarancje papieru długoterminowego z możnością wcześniejszej realizacji, którą przedstawiają zwykłe papiery krótkoterminowe.

Zgłoszenie oraz przedpłatę na Pożyczkę Kolejową przyjmuje Biuro Inkas i Zleceń P. K. O. do wysokości posiadanych funduszów na koncie czekowym lub książce wkładkowej.

Kasa tegoż Wydziału przy ul. Jasnej 9 również przyjmuje przedpłatę na Pożyczkę Kolejową i dokonywać będzie jej sprzedaży za gotówkę.

Z NASZYCH STRON.

Z powiatu Sieradzkiego

Do wszystkich Instytucji Państwowych i komunalnych Stowarzyszeń Społecznych, Kulturalno-Oświatowych, Spółdzielczych, Banków i Zrzeszeń Zawodowych w pow. Sieradzkim.

W celu zainteresowania szerszego ogółu w tworzeniu Banku emisyjnego i nabywania akcji takowego w dniu 7 marca rb. odbyło się zebranie w sali teatru Sieradzkiego, z wielkim zainteresowaniem.

W zebraniu tem brał udział Dyrektor Kaliskiego Oddziału Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej.

Wszystka miejscowa ludność, jako cząstka obywateli kraju której zależy na dobru Państwa i popieraniu naszej waluty bezwzględnie winna wziąć udział w zapisaniu się na akcje Państwowego Banku emisyjnego. Dzisiaj przy tworzeniu takowego okazać powinni pomoc wszyscy prawi obywatele, gdyż obecnie nadeszła pora zorganizowania siły wewnętrznej Państwa i ekonomicznego zrównania z ościennemi mocarstwami.

O bliższych warunkach zapisów na akcje można dowiedzieć się w Starostwie Sieradzkiem, Banku Spółdzielczym w Sieradzu i w oddziałach Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej.

Kierownik Starostwa Kaliński

Nowa organizacja.

W dniu 23 lutego 1924 r. odbyło się zebranie przedstawicieli inteligencji zamieszkałej w Sieradzu, a to celem zapoznania się z historją ruchu ludowego i jego programem.

W zebraniu powyższem wzięło udział 54 osoby. Obrady zagaił p. Ed. Wyganowski, proponując wybór przewodniczącego. Uczestnicy zebrania jednogłośnie powołują na to stanowisko d-ra Marka Zaleskiego. Ostatni wybór przyjmuje i, po zajęciu krzesła prezydjalnego oznajmia, iż na porządku dziennym są następujące kwestje do omówienia:

1. Referat posła Ostrowskiego, streszczający historję ruchu ludowego i jego ideologję.
2. Otwarcie dyskusji nad referatem
3. Zamknięcie dyskusji.
4. Omówienie tematu: czy jest wskazywanym, zawiązywanie Kółek, wśród inteligencji, mających na celu, ze względu na dobro Państwa, popieranie ruchu ludowego.
5. Sformułowanie wysnutych z tego tematu — konkluzji.

Następnie przewodniczący d-r Zaleski, udzielił głosu wójtowi gminy Charłupia-Mała p. Siemieńskiemu, który w swym przemówieniu wyraził radość, iż inteligencja interesuje się postulatami ludowymi a tym samym pragnie zbliżyć się do tego ludu, poznać jego dolę i niedolę, zajrzeć do wnętrza jego mrocznych chat. To też on jako syn ludu z radością zaciska przyjaźnie wyciągniętą dłoń. Proste i serdeczne powitanie wójta-włościanina wywołało duże wrażenie wśród uczestników zebrania.

Z kolei zabiera głos poseł Ostrowski, z klubu Piasta, mówca ten z zawodu inżynier kolejowy, odznacza się wielkim darem słowa, a niepoślednia inteligencja daje mu łatwość opanowania tematu, którem operuje. Nie dziw przeto, że był słuchany z wielkim zainteresowaniem. Rzucił przed oczyma słuchaczy szereg obrazów dziejowych: to białą sukmanę Kościuszki, który na czele chłopów kosynierów odnosi

świetne zwycięstwa; o pochylonych pracą oraczy, którzy przez swój znojny trud, odmawiają sobie wszystkiego, są żywicielami.

Jednak całego Narodu, którzy, zda się, wrośli w tę ziemię Polską a stąd też „Lud-Olbrzym“ naprawdę stanowi o potędze i istnieniu Państwa Polskiego; stąd też — szalona nienawiść, ze strony tych, którzy niechcą tego Państwa, do tego genjalnego chłopa, jako symbol tej potęgi, stał niedawno na czele Rządów w kraju. Poseł Ostrowski skończył swoje przemówienie... Frenetyczne oklaski dały się słyszeć na znak że inteligiencja zrozumiała o co walczy lud pod przewodem swego Wielkiego Wodza i pragnie nadal być jego sojusznikiem w tej walce.

To też na pytanie posła Ostrowskiego: Czy inteligencja pragnie dopomódz ludowi przez zawiązanie Koła, mającego na celu niesienie oświaty,rozwój dobrobytu i samowiedzy wśród ludu, wszyscy, iak jeden mąż powstali.

Następnie przystąpiono do wyboru Zarządu Koła, w skład którego, przez aklamację powołano.

1. D-r. Marek Zaleski, Sieradz ul. Kollegjacka prezes.
2. Bronisław Piotrowski, inspektor samorządu gminnego, Sieradz ul Toruńska wice-prezes.
3. Sędzia, Antoni Twardowski, Sieradz ul. Warcka — skarbnik
4. obrońca, Bronisław Chwaliński. Sieradz ul. Kościuszki, — sekret.
5. Inż. Włodzimierz Slósarski Sieradz Warcka — propaganda.
6. nauczycielka, Aniela Gregorczykówna, Sieradz Wodna,bibljoteka.
7. obrońca Edmund Wyganowski Sieradz Kollegjacka
8. komisarz Rak Sierad. ul. Kościuszki.

Na tym obrady ukończono, poczem przewodniczący zamknął zebranie

Przewodniczący Zebrania, Dr. Zaleski.

Dla głodnych dzieci.

Na zebraniu towarzyskiem Koła Stowarzyszenia Chrześc.Narod.Naucz. w Sieradzu zebrano na powyższy cel następujące datki: pp. Jurkiewiczowie 6.000,000 mk. pp. Kietlińscy 5,000,000 mk. p. Machowiczowa 6.000,000 mk.,pp.Marzewscy 5,000,000 mk., p. Muszyńska H. 4,000,000 mk., pp. Muszyńska M. 3,000.000 mk., pp. Puzylewiczowie 6,000,000 mk., Ks. Prefekt Radkowski 5,000,000 mk., Pieniądze te w łącznej kwocie 40 milj. marek złożono na ręce Ks. prałata Pogorzelskiego, jako prezesa Towarzystwa Dobroczynności w Sieradzu ponieważ w Towarzystwie Dobroczynności utworzono sekcję opieki nad dziećmi. Za Zarząd Koła

Sekretarka (-) H. Muszyńska Przewodnicząca (-) Jurkiewiczowa.

Z powiatu Łaskiego.

Szkolnictwo i oświata.

*Dzięki energicznej pracy Wydziału Powiatowego, Komisji Szkolnej, a w szczególności w gimnazjum usilnym zebiegom i troskliwej opiece dyrektora p. Porębskiego protokuł Sejmikowy podaje następujące sprawozdanie:

Rok szkolny 1922/23 w naszym gimnazjum jest niejako uwieńczeniem w rozwoju szkoły, która osiągnąwszy należyty poziom naukowy, uzyskała pełnie praw szkół państwowych z prawem odbywania państwowego egzaminu dojrzałości przed własną Komisją egzaminacyjną. Wypuściła swoich pierwszych maturzystów w liczbie 9, jako wybrańców z pośród 74 uczniów, którzy wstąpili w r. 1916 do założonej szkoły. Szkoła rozwijała się powoli z powodu bardzo cię kich warunków wywołanych wojną światową i bolszewicką, tem tłómaczy się dlaczego tylko 9 z 74 dopięło celu przez zdanie matury. Unormowano i ustalono miernik w zakresie wewnętrznej organizacji i planów nauczania opartych na przepisach i programach szkół państwowych, co ułatwia młodzieży przejście do szkół państwowych ogólno kształcących i zawodowych. Liczba uczniów dosięgła również ostatecznej cyfry, jaka się może pomieścić zgodnie z obowiązującemi przepisami w obecnym lokalu szkolnym. Na przyszłość już od r. 1924/25 będzie się zwijać kolejno trzy niższe klasy, tak że zgodnie z ustrojem szkoły średniej za trzy lata będzie istnieć pięcioletnia szkoła średnia. Została otwarta jeszcze w tym roku celowo klasa pierwsza, aby wyrobić wśród młodzieży odpowiedni materjał do klas wyższych Liczba uczniów w latach dwóch ostatnich waha się między 200 a 250 i tę liczbę należałoby nadal utrzymać w ramach pięciu klas, gdyż to odpowiada w zupełności procentów w produkowaniu inteligencji, której powiat Łaski winien dostarczać (nie wliczając Pabjanic). Brak przygotowania młodzieży w szkołach powszechnych, które są dopiero w stadjum ro oju w naszem powiecie, jest powode , że klasy wyższe są nieliczne, że bardzo wielu uczniów z biegiem lat przerywa nauki, ponieważ nie może podołać pracy w szkole średniej. Natomiast klasy niższe są liczne i idą już normalnym trybem szkolnym. Młodzież rekrutuje się wyłącznie z powiatu Łaskiego, w r. szk 1922/23 na 197 uczniów było tylko 9 z innych powiatów, zaś w roku bieżącym na 246 jest zaledwie 4 uczniów obcych, tak że gimnazjum można nazwać w całem tego słowa znaczeniu „powiatowem“, a nadto można dodać gimnazjum włościańskie, albowiem przeważającą ilość uczniów stanowią jak to niżej wykaże statystyka dzieci włościan, rolników i robotników rolnych. Dzięki doborowi wykwalifikowanego grona nauczycielskiego rna szkoła wszelkie dane do naukowego i umysłowego rozwoju, byleby tylko znalazła odpowiednie fundusze na niezbędne pomoce szkolne, bez których postęp w nauce nawet przy największych wysiłkach nauczycielstwa nie może być zadawalniającym. W r. bieżącym także na zewnętrznym wyglądzie szkoła wiele zyskała i budynek został odświeżony przez pomalowanie ścian i zapuszczenie podłogi, co nietylko zaspakaja smak estetyczny, ale przedewszystkiem spełnia warunki hygjeny szkolnej. Dzięki stałej kontroli lekarskiej nie nawiedzają szkołę choroby nagminne i epidemiczne, młodzież rozwija się nietylko umysłowo ale i fizycznie.

Z końcem r. szk. 1922/23 było 197 uczniów, mianowicie: w kl. I — 34, III — 36, IV — 55, V — 36, VI —16, VII—10, VIII—10, według wyznania było: mojż. 7, ewang. 9, prawosł. 3, rzym. kat. 197, według miejsca zamieszkania rodziców było: z Łasku 43, z powiatu Łaskiego 145, z innych powiatów 9. Według zajęcia rodziców było: włościan rolników, mieszczan rolników i służby rolnej 115, zaś na dzieci urzędników, przemysłowców, kupców, rzemieślników i mieszczan przypada 82. Obecnie w r. szk. 1923/24 liczy gimnazjum 246 uczniów, a więc o 49 więcej niż w roku ubiegłym kl. I — 46, II — 39, III—31, IV — 41, V—42, VI—26, VII —11, VIII—10, według wyznania jest: mojż. 10, ewang. 11, prawosław. 2, rzym. kat. 223. Według miejsca zamieszkania rodziców jest z Łasku 58, z powiatu Łaskiego 184, z innych powiatów 4. Co się tyczy zajęcia rodziców to jest dzieci włościan i mieszczan rolników i służby rolnej 152, zaś 94 przypada na dzieci urzędników, kupców, przemysłowców, rzemieślników i mieszczan. Co się zaś tyczykosztów utrzymania gimnazjum to przed stawiają się one jak następuje: wydatki na gimnazjum w r. 1922 wynosiły 28591151 mkp. czyli przypada przeciętnie koszt na jednego ucznia rocznie 145640 mkp. za co można było dostać 196½ kg. cukru (biorąc średnią z całego roku 740 mk.

za kg. cukru). Koszt wyłożony na jednego ucznia miesięcznie równał się wartości 164 kg. cukru, licząc po 30 kop. wypadłoby 4 rb. 92 kop. zaś miesięcznie dla wszystkich uczniów 969 rb. 24 kop. czyli cały rok kosztowała szkoła 11630 rb. 88 kop. Wydatki poczynione na gimnazjum w czasie od 1/I 1923 do 1/X 1923 r. wynosiły 519.876.504 mkp. a że jest obecnie 246 uczniów, przypada koszt utrzymania jednego ucznia 2.113.119 mkp. przez 9 miesięcy, zaś miesięcznie 234,813 mkp. za co można by dostać (biorąc znów przeciętnie kg. cukru po 200.000 mk.) 11½ kg. cukru co wynosi 3 rb. 45 za klgr. koszta utrzymania wszystkich uczniów miesięcznie wynoszą 758 rb. 70 kop. zaś przez 9 ubiegłych miesięcy 6828 rb. 30 kop. więc za cały rok utrzymania gimnazjum kształcące 246 uczniów wyniesie 9104 rb. 40 kop. podczas gdy rok ubiegły 197 uczniów kosztowało 11630 rb. 88 kop. czyli przybyło 49 uczniów, a wydatki zmniejszyły się o 2526 rb. 48 kop. Niechaj więc cyfry same świadczą o potrzebie istnienia gimnazjum, o jego rozwoju i o kosztach utrzymania jednej średniej szkoły ogólno kształcącej w powiecie Łaskim.

Z powyższego sprawozdania widać, że koszta gimnazjum powiatowego dość poważnie obciążają budżet Sejmiku, z tego więc powodu Wydział Powiatowy już od pół roku robi poważne zabiegi aby gimnazjum upaństwowić. W ostatnich nawet dniach była delegacja z ramienia Wydziału Powiatowego w Warszawie, która starała się u czynników sejmowych i rządowych sprawę tę pomyślnie przeprowadzić jednakże spotkała się ze stanowczą odmową, a to ze względu na sanację skarbu, która opiera się na haśle oszczędności, jako koniecznym czynniku uzdrowienia naszych finansów kosztem choćby jak największych ofiar.

Co się tyczy szkoły rolniczej to tak Komisja Szkolna jak i Wydział Powiatowy nie szczędzą środków i zabiegów aby z początkiem roku 1924 uruchomić normalny kurs rolniczy w Sędziejewicach.

Wszystkie budynki gospodarcze dotychczas są wykończone. Obecnie jest na wykończeniu dworek w którym czasowo będzie się mieścić bursa, aż do czasu kiedy warunki finansowe pozwolą Sejmikowi na wzniesienie specjalnego gmachu na cel pomieszczenia w nim bursy. Znajdujące się tam budynki narazie dadzą dostateczne pomieszczenie dla 30 uczniów, oraz odpowiedniej liczby sił nauczycielskich. Tegoroczny sprzęt zbóż dał wyniku około 400-stu korcy ziarna twardego.

2-ga rocznica koronacji Ojca św. Piusa XI-go w Dobroniu.

Na uczczenie 2-giej rocznicy koronacji Ojca św. Piusa XI-go w Dobroniu 17 lutego złożyło się wszystko z czem skromna wieś nasza wystąpić i czem poszczycić się może; złożyły się na nią — Straż Ogniowa, szkoły powszechne, Towarzystwo Śpiewacze i Orkiestra.

O godz. 5 po południu obszerna sala Straży Ogniowej była już szczelnie wypełniona. Znana i ceniona na całą okolicę orkiestra Dobrońska Towarzystwo Śpiewacze pod batutą rodziny Kabzów (Antoniego Lucjana) hasłem i hymnem „My chcemy Boga rozpoczęły uroczystość.

Po prześpiewaniu kilku strofek hymnu, którego wszyscy zebrani wysłuchali stojąc, wstąpił na podwyższenie miejscowy proboszcz. ks. Cesarz, który w gorących i przekonywujących słowach wytłumaczył — „ Czem jest Rzym dla Polski" Mówca wyczerpująco przedstawił, że ta nasza Polska całą niemal swoją wartość i zasługę wobec nieba i świata Rzymowi zawdzięcza i wskazał jak wielkiej zbrodni chcą się dopuścić na niej ci opętańcy, którzy chcieliby tę Polskę od jej życiodajnego źródła—Rzymu oderwać. To też kiedy na zakończenie mówca wzniósł okrzyk na cześć Ojca św. Polski i katolickiego jej Prezydenta, cała sala entuzjastycznymi okrzykami stwierdzała swoje przywiązanie do Głowy Kościoła. Po odczycie ks. Cesarza Chór odśpiewał „Winszujemy składając hołd i życzenia Ojcu św".

Niemałą a bardzo miłą niespodzianką uroczystości był udział w niej miejscowych szkół powszechnych — p. Heleny Rozwerowej i. p. Aleksandra Makarczyńskiego. Wszyscy podziwiali,— z jaką przytomnością umysłu i przejęciem deklamowały dzieci wiersze o treści pełnej miłości Pana Boga i Ojczyzny. Na zakończenie nasza Orkiestra dobrońska już nie ustępuje nikomu, sama piękną grą wypełnia program uroczystości, Płyną jedne utwory za drugimi: co jeden to piękniejszy, rozweseli i podnosi każdego na duchu.

Nie trzeba było długo czekać na rezultat takiej muzyki, młodzież usunęła ławki, a cała sala pełna była par tańczących. Trzy godziny tak się odruchowo wszyscy weselili i bawili, koło godziny 10-tej pełni wrażeń rozeszli się wszyscy do domów.

Uczestnik.

Z POLSKI.

Z Sejmu.

Sejm ustawodawczy przyjął ustawę o ochronie najemców czyli lokatorów. Ustawa przyjęta wchodzi w życie z d. 1-go kwietnia 1924 roku dopiero po zatwierdzeniu przez Senat. Podajemy najważniejsze ustępy z tej ustawy, najwięcej nas interesujące.

Na obszarach b. dzielnicy rosyjskiej domy których budowa była lub będzie ukończona p 1-ym lipca 1919 r., przepisom ustawy nie podlegają. Postanowienie to dotyczy również mieszkań nadbudowanych, dobudowanych lub przebudowanych w dawniej wzniesionych domach, oraz budynkach lub ich części które uległy gruntownej przebudowie w celu przerobienia na pomieszczenia mieszkalne. Poprawka pos. Popiela i desiderat p. Michalaka zostały zatem nie uwzględnione, i bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

W starych domach zwolnione zostały od ustawy hotele i pensjonaty z wyjątkiem jeżeli ktoś mieszka od roku, kina, kabarety sale tańca itd., dalej banki za wyjątkiem instytucji kredytowych, państwowych i samorządowych. Również nie podlegają ochronie place i ogrody chociażby były wynajęte razem z mieszkaniem podlegającem ochronie.

Umowy piśmienne co do wynajmu nie dłuższe jak na rok jeden mogą być zawierane, co do lokali większych jak 4 pokoje przyczem kuchnie, przedpokoje, korytarze itd.' za pokoje nie mogą być zaliczane

Specjalne przepisy przewidują stosunki lokatora do sublokatora przyczem za pokój nieumeblowany nie wolno brać więcej jak 30 proc. umeblowany 75 proc. zwyżki

Odnajem osobom trzecim całości lub części lokalu bez zgody właściciela powoduje rozwiązanie umowy. Sprzedaż mieszkania wogóle jest niedopuszczalna.

Sprawy pomiędzy lokatorem i właścicielem rozsądza jak dotąd Sąd rozjemczy. W starych domach oprócz komornego obowiązują tak zwane świadczenia rzeczowe, co do których strony mogą zawrzeć umowę

o ryczałt świadczeń.

Wysokość komornego oznaczoną została w sposób następujący: 1) dla mieszkań 1-o pokojowych (pokój, pokój z kuchnią; kuchnia) 5 proc. podstawowego komornego; 2) 2—3 pokojowych oraz zakładów handlowych IV-ej kategorji i przemysłowych VIII kat—10 proc; 3) 4—6 pokojowych i lokali rzemieślniczych VII-ej kat.—15 proc; 4) sklepów za które przed wojną nie pobierano więcej ja 600 rubli (1200 mk.)—20 proc. 5) sklepów droższych hoteli i większych pomieszczeń—25 proc.; 6) zakładów fabrycznych większych—50 proc. Stawki te od 1-go lipca 1924 zwiększają się co kwartał, aż do osiągnięcia 100 proc. Podstawowem komornem jest tenuta płacona przed sierpniem 1914 r. O ile lokal nie był wtedy wynajmowany, lub nie można określić wysokości dzierżawy—określa wartość lokalu urząd rozjemczy. Suma komornego obliczona w rublach zamienia się na złote franki, przyczem 100 rubli równa się 266 frankom, które po kursie waloryzacyjnym przelicza się na marki polskie.

Do świadczeń, które obowiązują w starych domach należą: 1) wynagrodzenie za czyszczenie kominów, dostarczanie światła do sień wywóz śmieci, wodociągi, kanalizację, wynagrodzenia dozorcy i t. d. 2) Opłata ubezpieczenia od ognia.

W roku 1924 od właścicieli nieruchomości miejskich pobieranym będzie podatek 20 proc. płaconego przez najemcę komornego na rzecz Skarbu Państwa. Od podatku tego zwolnione są nieruchomości z których dochód nie przekracza 25 złotych i nieruchomości zwolnione z pod działania ustawy o lokatorach.

Od dnia zgłoszenia ustawy aż do 1-go lipca 1928 roku żadne pomieszczenie mieszkalne nie może być zamienione na biura, kantory, składy, teatry, kinematografy.

Z posiedzenia Komisji samorządowo-rolnej przy Biurze Pracy Społecznej w Warszawie.

26 stycznia r. b. odbyło się w lokalu Biura Pracy Społecznej (4-te z rzędu) posiedzenie komisji samorządowo-rolnej,

Referat p. t. „Potrzeby w budżetach sejmikowych“ wgłosił p. Ihatowicz, naczelnik wydziału rolnego w woj. Warszawskim. Zebranie po dyskusji przyjęło kilka wniosków ogólnych wynikających z referatu, przekazując dyskusję szczegółową na następne posiedzenie. Wnioski uchwalone podajemy niżej.

1) Interesy rolnictwa wymagają jak najszybszego utworzenia samorządu na wszystkich 3 szczeblach.

2) Samorząd powinien przeznaczać fundusze na te zamierzenia związane z rozwojem gospodarstwa wiejskiego, którym pojedyńczy rolnik lub organizacja społeczna nie jest w stanie podołać, np. meljoracje, ochrona zdrowia, dobytku, oświata rolnicza.

3) Samorząd może przychodzić z pomocą rolnictwu bądź w postaci stałych corocznych zasiłków lub jednorazowych sum. Stałe coroczne zasiłki ze strony samorządów np. na utrzymanie personelu mają tę dobrą stronę, że uniezależniają personel od chwilowych nastrojów w organizacjach społecznych. Pozwala to zarazem wyzyskać chwilowy zapał naszego społeczeństwa.

4) Przy wyborze organizacyj, które należy wspierać, samorząd kierować się powinnien tą zasadą, że wspiera się nie samą dobrą inicjatywę, ale przedewszystkiem inicjatywę w części już dokonaną własnemi środkami organizacji.

5) Celowość i prawidłowość zasiłków ze strony organów samorządowych powinny być kontrolowane.

6) Układ budżetów sejmowych powinien odpowiadać zasadom racjonalnego budżetu, oraz powinien być dostosowany do harakteru działalności tych sejmików i dokonany w ten sposób, ażeby skontrolowanie tych budżetów i porównanie budżetów różnych sejmików było ułatwione.

7) Aby rolnik mógł zapewnić sobie wpływ w samorządzie powiatowym i wojewódzkim, powinien brać czynny udział w pracach samorządu na szczeblach, a przedewszystkiem — samorządu gminnego, co zarazem zapewni harmonję pracy organów samorządowych i organizacji rolniczych dobrowolnych.

Wielka ofiara.

Władysław hr. Zajmojski i jego siostra Marja hr. Zamojska ofarowała cały swój majątek, a mianowicie wielkie dobra ziemskie Kórnik z zamkiem, muzeum i bardzo cenną bibljoteką, oraz dobra Kuźnice koło Zakopanego z olbrzymiemi lasami na rzecz narodu Polskiego. Majątki te stanowią obecnie fundację, nad którą patronat powierzyli ofiarodawcy Prezydentowi Rzeczypospolitej i Prymasowi. Zarząd majątku, stanowiącego fundację; obejmującego kilkadziesiąt tysięcy morgów ziemi, oparty będzie na statucie, który ofiarodawcy wręczyli Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Rodzina Zamojskich prowadziła oddawna owocną pracę na polu wychowania młodego pokolenia. Za to przed trzydziestu kilku laty rząd pruski wydalił ją z Kórniku. Fundacja jaką ta rodzina obecnie z całego swojego majątku utworzyła, jest jedną z największych w Europie.

Cześć ofiarodawcom!

Krzyże zasługi dla wójtów i sołtysów.

P. Prezes Rady Ministrów zamierza odznaczyć Krzyżem zasługi wójtów, naczelników gmin i sołtysów; którzy wyróżnili się szczególnie gorliwą pracą dla Państwa i Samorządu. W tym celu M. S. W. rozesłało okólnik do starostów, aby przedstawili odpowiednich kandydatów z pośród rzeczonej kategorji, funkcjonarjuszów. Kandydaci muszą odpowiadać warunkom następującym: charakter nieskazitelny, służba od początku niepodległości, wybitne zasługi dla Państwa.

Przeciwko wysokim stawkom w kredytach bankowych.

Dnia 28 b. m. na posiedzeniu Rady nadzorczej P. K. K. P. rozważono wysokie stawki oprocentowania, pobierane przez banki. Postanowiono utrzymać poprzednią uchwałę o niedopuszczalności pobierania przez banki prywatne więcej aniżeli wynosi dwukrotna stawka dyskontowa od kredytu w P. K. K. P.

Wielkie uprzywilejowanie pożyczki kolej.

Min. skarbu wydało rozporządzenie, ażeby obligacje 10% pożyczki kolejowej, były przyjmowane jako kaucje wadja itp. w wysokości ich kursu emisyjnego, t. zn. po kursie 90.

Spadek drożyzny w Poznaniu.

Poznańska wojewódzka komisja do badania kosztów utrzymania stwierdziła w drugiej połowie lutego 4.61 proc. zniżki. Za cały miesiąc luty w stosunku do stycznia zniżka wynosi w województwie 9.68 proc. W mieście Poznaniu spadek drożyzny wynosił w lutym 8.03 proc.

Oszczędności złotowe w PKO.

Od soboty centrala PKO. przyjmuje wpłaty złotowe na książeczki oszczędnościowe bez ograniczenia ich wysokości.

Wypłata doraźna jednorazowa wynosi w centrali 50 złotych dziennie, a w urzędach pocztowych — 10 złotych.

Ile Polska ma kopalń węgla.

Na podstawie ostatnich danych statystycznych ogółem w Państwie polskiem w końcu listopada r. ub. liczba kopalń węgla wynosiła 112, zaś robotników—223 827. Wydobycie węgla wynosiło—3.126.239 ton, co w porównaniu z miesiącem poprzednim wykazało wzrost produkcji o 629,681 ton.

Święto Dowborczyków. Tradycyjnie, dorocznym zwyczajem, w dniu 11-go marca, jako rocznicę zwycięskiego zakończenia walk I. Polskiego Korpusu z hordami bolszewickiemi, Dowborczycy obchodzić będą święto swoje; w dniu tym rozproszeni dziś po całej Polsce zjadą się w Warszawie, by wzmocnić między sobą więź, jaka ich łączyła tam na wschodzie, nad brzegami Dniepru i Berezyny, gdy walczyli pod jednym sztandarem wspólnych ciężkich przeżyć, czynów i zmagań z nawałą bolszewicką.

Zjazd rozpocznie się o godz. 10 rano w Katedrze św. Jana żałobnym nabożeństwem za dusze poległych w walkach, poczym w sali Resursy obywatelskiej, odbędzie się walne zgromadzenie, tamże raut, a wieczorem wspólna koleżeńska wieczerza.

Zjazd zapowiada się w tym roku niezwykle licznie.

Bliższych informacji udziela, jak również przyjmuje zapisy Sekretarjat Stowarzyszenia Dowborczyków Województwa Łódzkiego (w Łodzi. ul. Piotrkowska 174) we wtorki i czwartki od godz. 8 do 10 wieczór ew. Sekretarjat Stowarzyszenia w Warszawie, ul. Nowy-Świat L. 40.

16-go marca b. r. o godz. 4-ej po południu w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej 174 odbędzie się doroczne walne zebranie Stowarzyszenia Dowborczyków Województwa Łódzkiego; na porządku dziennym, między innemi, wybory nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Obecność wszystkich Dowborczyków (jak również i niezrzeszonych) obowiązkowa.—

Radomsk.

W Radomsku zorganizowała się grupa żydów-ortodoksów która postanowiła z wiosną wyruszyć piechotą w podróż do Palestyny. Na czele tej grupy stanął jeden z tamtejszych pobożnych a przygotowania są w pełnym biegu.

Pielgrzymi udadzą się przez Małopolskę, Romunję, Serbję, Bułgarję, do Konstantynopola, tam przeprawią się przez Bosfor i podążą do Damaszku a następnie do Jerozolimy. Podróż obliczona jest na 114 dni o ile nie zajdą nieprzewidziane jakieś przeszkody.

Wraz z podróżnemi pójdą juki złożone na dziesięciu wozach. Pielgrzymi ci mają zamiar osiedlić się na stałe w Palestynie, a ponieważ koszt podróży w obecnych czasach pochłonąłby znaczną sumę, przewyższającą ich całe mienie, przeto zamierzają pójść do Palestyny piechotą, a zaoszczędzone pieniądze użyć na przyszłe gospodarstwo.

———

ZE ŚWIATA.

Francja.

Rada Uniwersytetu Paryskiego uchwaliła zaprosić na wykłady pewną ilość profesorów polskich. Zaproszeni zostali: profesor Handelsman z Warszawy, profesorowie Morawski i Rozwadowski z Krakowa oraz profesor Grabowski z Poznania. Wykłady odbędą się pod auspicjami Instytutu Słowiańskiego (Institut d'etudes slaves), wchodzącego w skład Uniwersytetu.

Litwa.

— Na Litwie prowadzona jest obecnie silna kampanja, skierowana przeciw kościołowi katolickiemu. Równocześnie nosząca harakter wybitnie nacjonalistycznie litewski.

W niedzielę 24 go lutego do kościoła św. Trójcy w Kownie wtargnęła banda złożona z około 100 osób, w tem studentów uniwersytetów i uczniów szkół średnich, która wymyślaniami i groźbami starała się przeszkodzić wygłoszeniu kazania w języku polskim. Kiedy chór polski celem odśpiewania pieśni zbliżył się do ołtarza, banda rzuciła się na obecnych w kościele i pobiła kilka osób, wyrzucając śpiewających z kościoła i wymyślając na Polaków. Przez demonstrantów uszkodzony został ołtarz. Pośród pobitych znajduje się wiele kobiet i dzieci. Policja przybyła po zajściu i dokonała aresztowań z pośród wyrzuconych z kościoła Polaków. Z bandy nie aresztowano nikogo. Szczególnie pobici zostali pp. Siemieniaszko i Sokołowski którzy zemdleli.

Wbrew postanowieniom arcybiskupa Gechiniego, katolicki klasztor sióstr Dominikanek w Kownie nie podlega jurysdykcji biskupa rzymskiego. Z polecenia tegoż biskupa zostało wysłanych na prowincję z wymienionego klasztoru 10 zakonnic, które uważały się za Polki. Uczyniono to pod hasłem klasztoru od elementu polskiego. Dziennik „Lietuvos Zijnios" zamieściło w ostatnich czasach artykuł skierowany przeciw Rzymowi w którym wzywa rząd i społeczeństwo litewskie, aby nie czyniły żadnych ustępstw na korzyść kurji rzymskiej. Wspomniany dziennik żąda dalej, aby rząd litewski nie zgodził się na postanowienie kurji biskupiej, aby kapelanów wojsk litewskich mianował Papież.

Rumunja.

— Donoszą tutaj z Bukaresztu że dyrektorzy departamentów nadgranicznych na granicy rosyjsko-rumuńskiej zwrócili się do rządu rumuńskiego, że na granicy tej stają tłumy żydów z Sowdepji i domagają się wpuszczenia ich do państwa rumuńskiego. Żydzi ci przybyli całymi tłumami, uciekając przed pogromami, które tam się szerzą. Jak donosi „Petit Journal" z Bukaresztu jeden punktów granicznych rumuńskich był tak oblegany przez tłum żydów że straż graniczna musiała zrobić użytek z broni palnej.

Rząd rumuński zwołał konferencje naczelników departamentów nadgranicznych, celem omówienia sprawy.

Bułgarja

Korzystając z pretekstu, jaki dają swą działalnością bandy macedońskie na południu Serbji, rząd belgradzki rozpoczyna przygotowania do najazdu zbrojnego na Bułgarję.

Zmobilizowano wojsko w sile 500000 ludzi i wysłano je nad granicę bułgarską.

Wojska serbskie zamierzają przedewszystkiem okupować jedyną kopalnię węgla, jaką Bułgarja posiada. Wobec groźby wojny, Bułgarja posiadająca zaledwie 15,000 żołnierza ochotniczego, zwróci się natychmiast do Ligi Narodów z prośbą o interwencję.

Rosja.

Z Moskwy donoszą, że rządowa komisja sowiecka, wysłana na Powołże w celu zbadania sytuacji złożyła władzom centralnym moskiewskim sprawozdanie, którym przytacza cyfry, wskazujące na to, że klęska głodowa na Powołżu została usunięta. Natomiast w innych miejscowościach, szczególnie wśród Baskirów klęska głodowa szalone czyni spustoszenia. Bydło robocze zmalało do tego stopnia, że jeden koń przypada na pięć gospodarstw.

Kurs giełdowy dolara, franka szw. i franka złotego
w/g. notowań giełdy Warszawskiej.
Płacono marek Polskich.

Data	Za dolara	Za franka szwajcars.	Za franka złotego
Rok 1923.			
2 styczeń	17,875	3,405	— —
15 „	22,650	4,350	— —
1 luty	34,000	6,380	— —
15 „	48,500	8,776	— —
1 marzec	42,250	7,535	— —
15 „	43,010	8,090	— —
3 kwiecień	43,715	8,200	— —
16 „	43,110	7,985	— —
1 maj	46,730	8,520	— —
15 „	47,750	8,635	— —
1 czerwiec	52,500	9,799	— —
15 „	93,450	17,285	— —
1 lipiec	103,000	18,250	— —
16 „	113,000	19,500	— —
1 sierpień	194,000	34,850	— —
16 „	246,000	44,300	— —
1 wrzesień	249,000	44,980	— —
15 „	282,500	49,650	55,500
1 październik	380,000	67,900	73,400
8 „	580,000	103,800	112,000
15 „	910,000	161,650	178,800
24 „	1,725,000	313,000	340,000
2 listopad	1,650,000	294,000	317,000
9 „	1,795,000	310,000	343,650
15 „	1,875,000	327,500	362,000
24 „	2,900,000	506,500	558,600
5 grudzień	3,550,000	619,500	684,800
10 „	3,800,000	668,500	739,850
15 „	5,200,000	905,400	1,002,600
23 „	6,100,000	1,055,000	1,146,800

Zgubiono paszport wyd. w gm. Wróblew na imię Józefa Plichty, z Sadokrzyc, gm. Wróblew.

Zgubiono legitymację krzyża Virtuti Militari na imię Tomasza Woźniaka, gm. Bartochów.

Zgubiono koncesję na sprzedaż wyrobów tytuniowych wydaną dla Spółdzielni Funkcjonarjuszy Policji Państwowej w Sieradzu.

Zgubiono legitymację służbową wyd. przez Zarząd Drogowy powiatu Łaskiego za L. 47, na imię Józef Turajski, dróżnik na trakcie Zd.-Wola Pstrokonie Widawa.

Redaktor i Wydawca ks. Al. Brzeziński — Tłocznia „Ziemi Siradzkiej" w Sieradzu